

Sygn. akt II Ca 200/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Wydział II Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Wojciech Damaszkowski

SędziowieSSO Maria Lechowska, SSO Anna Mikuliszyn

ProtokolantAgnieszka Lesicka

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1)

przeciwko K. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 6 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 1163/10

I. apelację oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 200/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 roku oddalił powództwo A. W. (1), w którym domagał się zasądzenia od K. B.kwoty 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2004 roku.

Rozstrzygnięcie powyższe poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.

K. B. pełnił funkcję zarządcy tymczasowego przedsiębiorstwa należącego do zmarłego R. R. i w maju 2004 roku dokonał nieumyślnie zbycia na rzecz przedsiębiorstwa (...) elementów metalowej wiaty stanowiącej własność J. B., tym samym dokonując przysporzenia na rzecz masy spadkowej po zmarłym R. R..

Na podstawie umowy cesji z dnia 14 maja 2008 r. J. B.przelał na rzecz E. W.wierzytelność w kwocie 60.000 zł, która jak oświadczył przysługuje mu wobec K. B.na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 31 maja 2006 r. Z kolei umową przelewu z dnia 10 grudnia 2010 r. E. W.przeniosła na rzecz A. W. (1)1% z wierzytelności w kwocie 60.000 zł, która jak oświadczyła przysługuje jej wobec K. B.z tytułu umowy z dnia 14 maja 2008 r.

Ustalił ponadto sąd, że przeciwko K. B. prowadzone było postępowanie karne o to , że w kwietniu 2004 r. w P. zabrał w celu przywłaszczenia wiatę o wartości około 5.000 zł, czym działał na szkodę J. B.. Prawomocnym wyrokiem Sądu

Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 31 maja 2006 roku wydanym w sprawie II K 461/05 K. B. został uniewinniony od zarzucanego mu czynu. Apelacja od tego wyroku wywiedziona przez oskarżyciela posiłkowego J. B. wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 13 października 2006 roku wydanym w sprawie VI Ka 484/06 nie została uwzględniona.

W ocenie Sądu I instancji w powyższych okolicznościach powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawową kwestią, jaka podlegała rozważeniu było ustalenie czy K. B. zbył elementy wiaty należące do J. B. i czy w związku z tym przysługiwało J. B. roszczenie o zwrot jej wartości. W tym zakresie sąd nie był związany, ani wyrokiem, ani ustaleniami poczynionymi w postępowaniu karnym w sprawie przeciwko K. B. w sprawie II K 461/05 (VI Ka 484/06) bowiem zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd w postępowaniu cywilnym, co do popełnienia przestępstwa, wiąże ustalenia wydanego w postępowaniu karnym tylko prawomocnego wyroku skazującego a K. B. został uniewinniony. Przyjął sąd, że K. B. dokonał rozporządzenia elementami wiaty stanowiącymi własność J. B., ale nastąpiło to nieumyślnie, co przyznał również powód w piśmie z dnia 23 marca 2011 roku.

Analizując zeznania świadków J. K., B. K., S. L. i G. Z. uznał sąd, że nie wnosiły one nic istotnego do sprawy i zostały pominięte przy ustalaniu stanu faktycznego.

Oceniając natomiast kwestię odpowiedzialności K. B. za rozporządzenie rzeczami stanowiącymi własność J. B. przyjęto, że skoro działanie pozwanego było nieumyślne to jego odpowiedzialność nie mogła być oparta na art. 415 k.c. Teoretycznie można rozważać odpowiedzialność na gruncie art. 405 k.c. bowiem doszło do rozporządzenia elementami wiaty J. B. bez podstawy prawnej i uzyskano z tego tytułu korzyść majątkową. Tym nie mniej pozwany zbywając w kwietniu 2004 r. elementy wiaty nie działał we własnym imieniu, ale jako zarządca przymusowy przedsiębiorstwa zmarłego R. R.. Przysporzenie w postaci kwoty uzyskanej za zbycie elementów wiaty zostało dokonane na rzecz tej masy spadkowej co oznaczało, że korzyść majątkowa poprzez zwiększenie aktywów odniosła masa spadkowa po zmarłym R. R., a ściślej spadkobiercy po zmarłym. Brak było podstaw do domagania się zwrotu wartości wiaty od K. B., albowiem nie uzyskał on korzyści majątkowej z tytułu sprzedaży jej elementów.

W konsekwencji powyższe konkluzje prowadziły do wniosku, że J. B. nie przysługiwała w stosunku do pozwanego wierzytelność z tytułu bezprawnej sprzedaży elementów wiaty i nie mogła ona być przedmiotem przelewu na rzecz E. W., a następnie na rzecz A. W. (1) co skutkowało oddaleniem powództwa. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

W apelacji powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W ocenie skarżącego wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa materialnego i procesowego skutkującymi nieważnością postępowania. W szczególności za uchybienia należało uznać pominięcie dowodu z zeznań świadka E. F. oraz świadków K., K., L. i Z.. Powód jego zdaniem wykazał rynkową wartość wiaty oraz zabranie jej przez K. B.. Sprzedaż tej wiaty stanowiła delikt cywilny skutkujący powstaniem odpowiedzialności pozwanego.

Na rozprawie odwoławczej powód złożył również wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej A. W. (2).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Nieuzasadniony był wniosek powoda o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanej A. W. (2). Co prawda przepis art. 194 § 1 kpc umożliwia złożenie przez powoda wniosku o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego innej osoby niż pierwotnie wskazana w pozwie, ale może to mieć miejsce tylko przed sądem pierwszej instancji. Stosownie bowiem do treści art. 391 § 1 kpc w postępowaniu przed sądem drugiej instancji stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ale art. 194 – 196 i 198 kpc nie mają

zastosowania. Przed sądem odwoławczym nie są zatem dopuszczalne zmiany podmiotowe powództwa i z tego względu wniosek powyższy podlegał oddaleniu.

Sąd Okręgowy, wbrew zgłoszonym zarzutom, podzielił ustalenia faktyczne Sadu rejonowego przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia. Pominięcie dowodu z zeznań E. F. było uzasadnione. Osoba ta nie posiadała żadnych własnych informacji na temat sprzedanych przez K. B. elementów metalowej wiaty. Była jedynie protokolantem na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Jeleniej Górze w sprawie II K 461/05 w dniu 31 maja 2006 r. Sporządzony w tym dniu protokół rozprawy ma charakter dokumentu urzędowego i zawiera wszystkie istotne okoliczności, na które zeznawali przesłuchani w tym terminie świadkowie. Nie było zatem podstaw do przesłuchiwania E. F..

Istotnie Sąd Rejonowy uznał, że zeznania świadków J. K., B. K., S. L. i G. Z. nic do sprawy nie wniosły.

Z mocy art. 233 kpc sąd pierwszej instancji uprawniony jest do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie rozważenia zebranego materiału. Sąd Odwoławczy uprawniony jest do podważenia tej oceny jedynie wówczas, gdy jest ona dokonana z naruszeniem zasad logiki, doświadczenia życiowego i obiektywizmu. W ocenie Sądu Okręgowego takich uchybień Sąd Rejonowy się nie dopuścił. Świadek J. K. wskazał, że chciał kupić wiatę od J. B. za 50.000 – 60.000 zł, ale po pierwsze brak jest dowodów, że taka oferta w rzeczywistości została złożona, a po drugie zeznanie świadka nie może zastąpić rzetelnej wyceny ruchomości. Ta sama uwaga odnosi się do zeznań G. Z., który również rzekomo miał kupić halę od J. B.. S. L. – kierowca ciężarówki – wskazywał jedynie, że woził złom i materiały dla R. R., a niewątpliwie zaś na placu przy ul. (...) w P. była składowana większa ilość złomu. B. K. z kolei wskazał, że co prawda widział wiatę J. B., ale w późniejszym terminie J. B. oświadczył, że zabrał mu ją jakiś komornik.

Zeznania powyższych świadków nie dowodzą zatem tego, aby pozwany wyrządził szkodę w majątku J. B. na kwotę 60.000 zł. Sam fakt, że w maju 2004 r. na polecenie K. B. firma (...) zabrała wiatę J. B. o powyższej wartości również nie został wykazany w sposób nie budzący wątpliwości. Z jednej strony bowiem świadek B. K. od samego J. B. słyszał, że wiatę zabrał komornik, a drugiej strony świadek W. B. zeznał, że J. B. był przy tym jak ładowali tę wiatę na złom, ale w żaden sposób nie zareagował na te działania. Słusznie zatem Sąd Rejonowy zauważył, że takie zachowanie przy ruchomości o wartości 60.000 zł było nieracjonalne i dowodzi raczej, że wiata o takiej wartości J. B. nie została zabrana.

Prawidłowo również wskazuje Sąd I instancji, że nie wykazano wartość zabranych elementów. W aktach II K 461/05 (k. 11) istnieje jedynie oświadczenie W. H. pracownika (...) sp. z o.o. z dnia 27 maja 2004 r., że wydano J. B. złom użytkowy w ilości 5500 kg według dokumentu (...) z dnia 1 listopada 2003 r. Nie ma zatem dokumentu wskazującego na wartość wiaty 60.000 zł.

Stosownie do art. 509 § 1 kc dopuszczalna jest umowa przelewu wierzytelności nawet bez zgody dłużnika chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Istnienie przelewanej wierzytelności musi zostać wykazane w sposób nie budzący wątpliwości, najlepiej orzeczeniem sądu bądź odpowiednim dokumentem. W umowie cesji z dnia 14 maja 2008 r. J. B. złożył oświadczenie, że wierzytelność w kwocie 60.000 zł przysługuje mu wobec K. B. na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 31 maja 2006 roku ale z treści powyższego wyroku nie wynika iż wierzytelność taka istnieje skoro był to wyrok uniewinniający K. B. od zarzucanego mu czynu przywłaszczenia wiaty. W przypadku braku wierzytelności, jej przelew nawet stwierdzony pismem, jest nieważny bowiem nie można skutecznie przenieść wierzytelności, która nie istnieje.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy słusznie zatem uznał, że nie zostało wykazane aby J. B. przysługiwała wierzytelność w wysokości 60.000 zł wobec K. B. i powództwo oddalił.

Z powyższych względów również apelacja powoda jako nie wykazująca uzasadnionych podstaw, z mocy art. 385 kpc, została oddalona.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 zasądzono od powoda, który spór przegrał na rzecz pozwanego kwotę 90 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.